

Sygn. akt III AUa 2041/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ireneusz Lejczak spr.

Sędziowie: SSA Monika Kiwiorska-Pająk

SSO del. Robert Kuczyński

Protokolant: Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **D. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale zainteresowanego **Agencja (...) S.A. we W.**

o składki na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji D. K.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 lipca 2014 r. sygn. akt VIII U 4616/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. stwierdził, że D. K., jako członek zarządu Agencji (...) S.A. z siedzibą we W., odpowiada za zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz FP i FGŚP w łącznej kwocie 9.136,20 zł (w tym należność główna w kwocie 5.858,20 zł oraz należne odsetki za zwłokę naliczone na dzień wydania decyzji w kwocie 3.278,00 zł) i określił, że jest to odpowiedzialność solidarna ze spółką akcyjną Agencja (...) S.A. z siedzibą we W..

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawcy D. K. od powyższej decyzji organu rentowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następująco ustalonym stanie faktycznym.

D. K. był członkiem zarządu Agencji (...) S.A. we W.. Jako członek zarządu, był zatrudniony w spółce również jako dyrektor administracyjny na 0,125 etatu. Wnioskodawca nie był upoważniony do samodzielnego podejmowania decyzji finansowych powyżej kwoty 1.000,00 zł. Wnioskodawca faktycznie został pozbawiony uprawnień członka zarządu, albowiem kluczowe decyzje podejmowali akcjonariusze. Jego zadaniem był bieżący nadzór nad sprawami spółki. Pracownicy spółki wykonywali polecenia wnioskodawcy. Decydujące zdanie miał przewodniczący Rady Nadzorczej.

W latach 2001, 2003, 2008, 2010 wnioskodawca pisemnie zgłaszał Radzie Nadzorczej spółki wnioski o zwołanie walnego zgromadzenia spółki. Walne zgromadzenie spółki nie zostało ostatecznie zwołane.

Postanowieniem z Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 29 października 2010 r. wykreślono D. K. jako byłego członka zarządu wobec skutecznie złożonej rezygnacji w dniu 16 sierpnia 2010 r. na podstawie art. 369 ksh. Pisemna rezygnacja została doręczona za pośrednictwem poczty J. B. w dniu 23 sierpnia 2010 r., radzie nadzorczej Spółki w dniu 24 sierpnia 2010 r. oraz M. M. w dniu 6 września 2010 r.

W okresie od grudnia 2007 r. do lipca 2010 r. spółka nie uiszczała obowiązkowych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Powstałe zaległości wyniosły na ubezpieczenie społeczne w kwocie należności głównej 4.532,70 zł, na ubezpieczenie zdrowotne 1.169,90 zł oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie należności głównej 155,60 zł oraz odsetki za zwłokę naliczone na dzień wydania decyzji łącznie w kwocie 3.278,00 zł. Powyższe zaległości powstały w czasie pełnienia przez wnioskodawcę funkcji członka zarządu zainteresowanej Agencji (...) S.A.

Egzekucja prowadzona przez organ rentowy z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Dyrektor (...) Oddział we W. jako organ egzekucyjny skierował zajęcia do ustalonego rachunku bankowego dłużnika, jednak zajęcie wierzytelności okazało się bezskuteczne. Z uwagi na powyższe organ rentowy jako wierzyciel skierował tytuły wykonawcze do Naczelnika Urzędu Skarbowego W. celem realizacji, jednak egzekucja administracyjna okazała się bezskuteczna. Z reakcji poborcy skarbowego wynika, że spółka nie prowadzi działalności gospodarczej pod wskazanym adresem oraz brak jest jakiegokolwiek majątku firmy, a egzekucja skierowana do ruchomości, wierzytelności oraz kont bankowych okazała się bezskuteczna. Ponadto w aktach KRS znajdują się postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przez Komornika Sądowego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W aktach rejestrowych brak jest także wpisów o likwidacji, czy rozwiązaniu spółki, jak również o postępowaniu układowym – naprawczym, czy upadłościowym.

Zawiadomieniem z dnia 21 maja 2013 r. organ rentowy wszczął z urzędu postępowanie w przedmiocie orzeczenia o odpowiedzialności D. K. - członka zarządu Agencji (...) S. A. z siedzibą we W. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP za miesiące od grudnia 2007 r. do lipca 2010 r. W dniu 15 lipca 2013 r. wydał decyzję o odpowiedzialności D. K. za zaległe składki.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd I instancji uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zadłużenie spółki z tytułu składek obejmuje okres od 2007 r. do 2010 r. a więc okres zadłużenia spółki pokrywa się z okresem, gdy członkiem zarządu spółki był wnioskodawca. Nie budzi wątpliwości, iż egzekucja należności przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, a organ rentowy prowadząc ją początkowo samodzielnie, a następnie przez Urząd Skarbowy wykorzystał wszystkie możliwe i racjonalne sposoby wyegzekwowania dochodzonych należności z majątku spółki. W toku postępowania wykazano brak środków na rachunku bankowym spółki. Nieskuteczna okazała się również egzekucja z prowadzona przez Urząd Skarbowy we W., spółka zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej pod swoim adresem, nie posiadała też żadnego majątku, mogącego służyć zaspokojeniu roszczeń.

Wnioskodawca w celu uwolnienia się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z tytułu składek musiał wykazać istnienie przesłanek ekskulpacyjnych, czego zdaniem Sądu Okręgowego nie uczynił. Nie istniały żadne przeszkody, aby w terminie 14 dni od zaprzestania płacenia długów wnioskodawca, jako członek zarządu spółki, złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, a nawet złożenia rezygnacji z zajmowanej funkcji wcześniej, niż to uczynił. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że już w 2003 r. sytuacja finansowa spółki była zła, co powodowało odejścia pracowników ze spółki. Podnoszone przez wnioskodawcę okoliczności, że nie znał kondycji finansowej spółki oraz nie miał realnego wpływu na prowadzenie spraw spółki nie stanowi przesłanki uwalniającej od odpowiedzialności. Okoliczność ta, przeciwnie jest zaprzeczeniem dochowania należytej staranności w prowadzeniu spraw spółki, jaki to obowiązek spoczywa na każdym członku zarządu. Każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek uzyskiwania wiedzy o najważniejszych sprawach spółki w tym w zakresie sytuacji finansowej spółki w taki sposób, aby pozwoliło to na zorientowanie się, iż spółka jest niewypłacalna i czy należy zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości. Jak wynika natomiast z zeznań świadków słuchanych w sprawie, wnioskodawca nie mający rzeczywistego wpływu na prowadzenie spraw spółki, którymi zajmował się A. M., miał wiedzę o problemach finansowych spółki oraz o zaległościach do ZUS. Skoro szeregowi pracownicy spółki wiedzieli, że sytuacja spółki jest zła, to zdaniem Sądu wnioskodawca musiał również mieć taką wiedzę. Nadto faktyczne ograniczenie roli skarżącego w zarządzaniu spółki oraz sprowadzanie jego do czynności czysto technicznych nie usprawiedliwia skarżącego, gdyż obowiązek rzetelnego prowadzenia spraw spółki spoczywa jednakowo na wszystkich zarządzających nią a podmioty te mają równe prawo do reprezentowania i prowadzenia spraw spółki.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie i w oparciu o art. 477¹⁴ §1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył wnioskodawca, zarzucając mu nieprawidłową ocenę statusu członka zarządu, w szczególności art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja Podatkowa (Dz. U. z 2012 r., poz.749) oraz art. 201 ksh przez nie przyjęcie, że funkcje członka zarządu faktycznie pełnił tylko do 2003 r. Nadto podniósł pominięcie istotnych okoliczności, to jest tego, że nie miał faktycznego wpływu na dalsze losy spółki oraz, że Rada Nadzorcza niedopełniła swoich obowiązków, czyli nie zgłosiła jego rezygnacji z funkcji członka zarządu do KRS i tym samym naruszyła prawo i status spółki.

Zarzucał również nieuwzględnienie zapisu statutu spółki §16 oraz, że mimo bierności rady Nadzorczej dochował aktów staranności, przez sygnalizowanie pismami przekazywanymi przez sekretariat dotyczących między innymi upadłości spółki, wyboru firmy do przeprowadzenia audytu i innych.

Nadto nie wzięcie pod uwagę, że organ rentowy naliczył składki za okres od stycznia do lipca 2010 r., kiedy to spółka nie wypłacała pracownikom wynagrodzeń. Podniósł również przedawnienie roszczeń.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, uznanie, że nie ponosi solidarnej odpowiedzialności oraz zwolnienie go z zasądzonej opłaty – kosztów sądowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawę prawną rozstrzygnięcia.

W sprawie sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca, jako członek zarządu, ponosi subsydiarną odpowiedzialność za zaległości zainteresowanej spółki (...) z tytułu składek za okres od grudnia 2007 r. do lipca 2010 r.

Należy podkreślić, że subsydiarna odpowiedzialność członków zarządu spółek kapitałowych wynika z art. 116 Ordynacji Podatkowej w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 j.t.). Do jej przyjęcia konieczne jest ustalenie przesłanek pozytywnych, czyli: bezskuteczności egzekucji zaległości składowej oraz powstania zobowiązania w okresie pełnienia funkcji członka zarządu. Przy czym członek zarządu może się uwolnić od tej odpowiedzialności jeżeli wykaże tzw. przesłanki negatywne, to jest że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub nieszczęście postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy lub wskazał mienie spółki oraz, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

Wnioskodawca nie kwestionował wykazania przez organ rentowy przesłanki pozytywnej bezskuteczności egzekucji wobec spółki. Poza tym w ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy w sposób wystarczający wykazał tę przesłankę.

Natomiast wnioskodawca swoje zarzuty głównie koncentrował na braku drugiej przesłanki pozytywnej, to jest podniósł, że w spornym okresie nie pełnił funkcji zarządu, wskazując, że na członka zarządu został jedynie powołany na pierwszą dwuletnią kadencję w roku 1996 r. Następnie podał, że w 2003 r. złożył ustną i pisemną rezygnację z pełnionej funkcji. Podniósł również, że bez jego zgody został wpisany do KRS na następne kadencje.

Zarzuty te są nietrafne. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że samo stanowisko wnioskodawcy w powyższym zakresie jest niekonsekwentne. Skoro bowiem został w 1996 r. powołany jedynie na dwuletnią kadencję, to wraz z upływem tej kadencji wygasł również jego mandat, jako członka zarządu, i tym samym nie zachodziła potrzeba składania rezygnacji z pełnionej funkcji w 2003 r. Poza tym w aktach rejestrowych znajduje się szereg dokumentów świadczących, iż wnioskodawca po 1998 r. był członkiem zarządu zainteresowanej spółki, chociażby takie dokumenty jak: odpis krajowego rejestru sądowego z lutego 2000 r., wiele pism i wniosków do krajowego rejestru sądowego z 2003 r., uchwała w sprawie powołania prokurenta z października 2003 r. Przy czym najpóźniejszy dokument, sporządzony przez wnioskodawcę, jako członka zarządu, pochodzi z lutego 2004 r. Dokumenty te zatem jasno dowodzą, że wnioskodawca pełnił funkcję członka zarządu po 1998 r. Nietrafne jest również stanowisko wnioskodawcy, iż wobec upływu dwuletniej kadencji nie mógł pełnić funkcji członka zarządu w kolejnych latach. Obowiązujące bowiem przepisy nie stanowią przeszkody, aby wnioskodawca pełnił funkcje członka zarządu przez kolejne kadencje. Tym bardziej, że powyższe dokumenty potwierdzają, że wnioskodawca tę funkcję pełnił.

Jeżeli chodzi o twierdzenia wnioskodawcy, iż złożył rezygnację z funkcji członka zarządu, początkowo ustnie w 1999 r., a następnie pisemnie w 2003 r., to brak jest dowodów świadczących, iż rzeczywiście do takiej rezygnacji doszło. Co prawda przepis art. 369 §5 ksh przewiduje możliwość wygaśnięcia mandatu członka zarządu na skutek rezygnacji, która może nastąpić w dowolnej formie (art. 369 §6 ksh), a rezygnacja, jako jednostronna czynność prawna, nie wymaga przyjmowania przez organ spółki i podejmowania z jej strony jakichkolwiek czynności, od których zależałaby skuteczność rezygnacji. Na skutek złożenia rezygnacji dochodzi zatem do wygaśnięcia mandatu członka zarządu i do tego nie jest konieczne formalne wykreślenie w krajowym rejestrze sądowym. Jednak dla celów dowodowych okoliczność ta winna zostać udowodniona, a obowiązek wykazania tej okoliczności ciążył na wnioskodawcy, przy czym wykazanie to nie może sprowadzać się jedynie do jego twierdzeń. Jak wyżej wskazano dokumenty rejestrowe wyraźnie świadczą, iż takiej rezygnacji nie złożył co najmniej do lutego 2004 r., co do dalszego okresu, to w aktach rejestrowych brak jest dokumentów spółki. Z kolei w aktach sprawy brak jest również jakichkolwiek dokumentów potwierdzających twierdzenia wnioskodawcy, że złożył rezygnację przed sierpniem 2010 r. Natomiast odnośnie zeznań świadków, to nie były one precyzyjne i w ocenie Sądu Apelacyjnego nie stanowiły wystarczającej podstawy do przyjęcia twierdzeń wnioskodawcy. Należy więc uznać, że wnioskodawca, mimo ciążącego na nim obowiązku, nie wykazał, iż złożył rezygnację jako członek zarządu i w konsekwencji, że w spornym okresie nie pełnił tej funkcji. Poza tym

z krajowego rejestru sądowego wynika, że do sierpnia 2010 r. wnioskodawca sprawował funkcję członka zarządu zainteresowanej spółki.

W tych okolicznościach należy stwierdzić, że prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca w spornym okresie pełnił funkcję członka zarządu.

Jeżeli chodzi o dalsze zarzuty wnioskodawcy, to powoływał się w nich na fakt, iż, jako członek zarządu, nie miał realnego wpływu na działalność i funkcjonowanie spółki. Zarzuty te również są chybione. Należy bowiem zauważyć, że przepis art. 116 Ordynacji Podatkowej nie odnosi się do członków zarządu realnie sprawujących władzę w spółce, ale do wszystkich członków zarządu. Wobec tego wewnętrzne regulacje w spółce odnoszące się do podziału obowiązków członków zarządu, nie mogą mieć wpływu na zobowiązania w stosunku do osób trzecich, a więc także do organu rentowego. Bez względu zatem w jaki sposób ustalony został w zainteresowanej spółce podział czynności i obowiązków, to nie może on mieć wpływu na odpowiedzialność wnioskodawcy, jako członka zarządu, wynikającą z art. 116 Ordynacji. Tym samym faktyczne ograniczenie wnioskodawcy w zarządzaniu spółką nie może skutecznie uwolnić go od powyższej odpowiedzialności. Takie uwolnienie mogłoby nastąpić jedynie w razie wystąpienia przesłanek negatywnych. Jednak wnioskodawca, co słusznie ustalił Sąd Okręgowy, nie wykazał tych przesłanek.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji wyroku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.

Organ rentowy jest zatem stroną wygrywającą sprawę i zgodnie z art. 98 kpc przysługuje mu od wnioskodawcy zwrot kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym koszty zastępstwa procesowego. Wobec powyższego, przy wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej 9.136,20 zł Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku w oparciu o art. 98 kpc i §12 ust.1 pkt.2 i §6 pkt.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013, poz. 490 j.t.) zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Monika Kiwiorska – Pająk SSA Ireneusz Lejczak SSO del. Robert Kuczyński

MK